

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2020 r.

sprawy **T.R.P.**

skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 158 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 września 2019 r.,

sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy, wobec tego oskarżonego, wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 17 grudnia 2018 r., sygn. akt II K [...]

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego T.R.P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

T.P. i Ł.W. zostali oskarżeni o dokonanie, wspólnie i w porozumieniu, przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 17 grudnia 2018 r., sygn. akt II K [...], T.P. został uznany za winnego tego, że działając wspólnie i w porozumieniu z Ł.W. wziął udział w pobiciu P.P., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i za ten czyn została mu wymierzona kara roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Czyn Ł.W., który uderzył trzykrotnie

nożem pokrzywdzonego i doprowadził do jego zgonu, został zakwalifikowany z art. 158 § 1 k.k. i art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 31 § 2 k.k. i wymierzono mu karę 12 lat pozbawienia wolności. Wyrokiem tym, za popełnienie przestępstwa z art. 239 § 1 k.k., zostali również skazani P.R. i K.G.

Apelację od tego wyroku wnieśli obrońcy wyżej wskazanych oskarżonych oraz prokurator, który zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego K.G.

Obrońca T.P. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, obrazę przepisów postępowania i prawa materialnego tj. art. 158 § 1 k.k. oraz wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec T.P. (pkt II wyroku), natomiast, po zmianie opisu czynu, uznał Ł.W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 159 k.k. w zb. z art. 156 § 3 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności (pkt I). Wyrokiem tym rozstrzygnięto także w przedmiocie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego oskarżycielom posiłkowym (pkt IV) oraz w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (pkt V i VI).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego, wniósł obrońca skazanego T.P., który zaskarżając wyrok „w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego w O. z 17 grudnia 2018r. - punkt II wyroku oraz w części zasądzającej od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym - punkt IV wyroku oraz w części zasądzającej od oskarżonego P. opłatę na rzecz Skarbu Państwa i obciążającej go pozostałymi kosztami sądowymi - punkt V wyroku , przy

zwolnieniu oskarżonych W., R., G. od kosztów sądowych za drugą instancję”, zarzucił:

„rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 w zw. z art. 410 i z art. 457 § 3 k.p.k. przez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolą odwoławczą - nierozważenie wszechstronnie i nieustosunkowanie się przez Sąd odwoławczy do zarzutów i wniosków apelacyjnych, wskazujących na błędne ustalenia faktyczne sądu I instancji wynikające z obrazy przepisów prawa procesowego:
 - 1.art. 4 i 410 k.p.k. przez pominięcie przy ocenie dowodów zeznań świadka F. w zakresie podniesionej w apelacji możliwości obserwacji zdarzenia, opinii biegłego R. na temat szans przeżycia P.P. w razie udzielenia mu na czas pomocy lekarskiej, świadka T.S. w zakresie dotyczącym ustalania osoby, która dokonać miała włamania do domku rodziców oskarżonego P.,
 - 2.art. 170 § 1 pkt. 4 w zw. z art. 211 przez błędne uznanie za uzasadnione oddalenia przez Sąd I instancji wniosku o przeprowadzenie eksperymentu na miejscu zdarzenia z udziałem dwóch osób pozorujących, świadka D. i samochodu, w warunkach wieczornych zbliżonych do panujących w dniu zdarzenia w celu zbadania - co mogła widzieć świadek D., jakie było jej pole obserwacji i czy możliwe jest, by w drzwiach samochodu G. stać mogły dwie osoby bijące osobę siedzącą w środku,
 - 3.art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. przez błędne uznanie za uzasadnione oddalenia przez Sąd I instancji wniosków dowodowych ze zdjęć P.P. i zeznań świadków na okoliczność zachowania oskarżonego P., co miało znaczenie dla ustalenia osobowości i stylu życia poszkodowanego i oskarżonego,
 - 4.art. 366 § 1 k.p.k. przez błędne utożsamienie zarzutu niewypełnienia

obowiązków przewodniczącego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, w tym sprzecznych zeznań świadków F. i D. dotyczących tego, że pokrzywdzonego było dwóch napastników, z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k., co skutkowało nierozważeniem wszystkich okoliczności sprawy, przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów i naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, skutkujące także niewypełnieniem wymogów art. 424 k.p.k., przez niewskazanie przyczyn, dla których wyjaśnieniom oskarżonego o motywach, jakimi się kierował i zamiarze rozdzielenia bijących się, Sąd nie dał wiary i pominął zupełnie dane dotyczące osobowości i zachowania pokrzywdzonego oraz opinię biegłego R. o szansach przeżycia pokrzywdzonego,

- 5.art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez samodzielne dokonanie przez Sąd odwoławczy oceny zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, a polegającej między innymi na kategorycznym a nieprawdziwym stwierdzeniu, że apelujący obrońca chciał usprawiedliwić zachowanie oskarżonego brakiem wiary w skuteczność działań Policji, gdy tymczasem zarzutem apelacyjnym było niedokonanie rekonstrukcji motywacji oskarżonego, „który chciał odszkodowania za zniszczone zamki, nie wierząc w skuteczność Policji, co koresponduje z doświadczeniem życiowym”, Sąd zaś Apelacyjny uznał takie rozumowanie za „nie do przyjęcia” - bez wskazania przyczyn takiej oceny, ale i przyczyn rezygnacji z procedury sygnalizacji oczywistych uchybień Policji przewidzianej w art. 19 § 1 k.p.k.,
- 6.art. 115 § 1 i 73 § 1 i 2 k.k. przez nie odniesienie się do zarzutu nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy postaci zamiaru, motywacji i sposobu zachowania się sprawcy a także zachowania się

pokrzywdzonego, w tym pozostawania przez niego w trakcie zdarzenia pod wpływem narkotyków które to okoliczności, należące do ustaleń faktycznych, miały oczywisty wpływ na ustalenia poczynione przez Sąd a dotyczące stopnia społecznej szkodliwości czynu i wymiaru kary, nie zostały dostatecznie wyjaśnione mimo precyzyjnie przywołanych zarzutów, co miało wpływ na wynik sprawy,

7. które to uchybienia skutkowały nierozważeniem wszystkich okoliczności sprawy, szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego błędnym, błędnymi ustaleniami faktycznymi i błędnym przypisaniem T.R.P. - z obrazą prawa materialnego to jest art. 158 § 1 k.k. - wypełnienia swoim zachowaniem znamion zarzucanego mu czynu”.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego T.P. ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w części zaskarżonej i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w O. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego T.P. jest oczywiście bezzasadna, z uwagi jednak na złożony wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia, Sąd Najwyższy zgodnie z treścią art. 535 § 3 k.p.k. ustosunkuje się do zarzutów podniesionych w tej kasacji.

Na wstępie należy zauważyć, że kasacja sporządzona przez obrońcę skazanego jest sformułowana nieprawidłowo, gdyż wskazuje zarówno zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. Sąd Najwyższy natomiast wielokrotnie już wyrażał pogląd, że obraza prawa materialnego może mieć miejsce wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu

faktycznego, nie zastosowano właściwego przepisu prawa materialnego, natomiast nie zachodzi taka obrazy, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego. Zauważyć należy, że również Sąd Apelacyjny zwracał uwagę obrońcy na niezasadność stawiania równoczesnego tego rodzaju zarzutów.

Mimo tego Sąd Apelacyjny w [...], w uzasadnieniu swojego orzeczenia, odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji i w sposób przekonujący uzasadnił swoje stanowisko, przez co kontrola orzeczenia Sądu I instancji spełniła kryterium rzetelnej, a zarzut naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny. Sąd odwoławczy podzielił ocenę dowodów i dokonane na ich podstawie przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, co do udziału T.P. w pobiciu P.P., wspólnie i w porozumieniu z Ł.W. Analiza uzasadnienia kasacji wskazuje jednoznacznie, że obrońca podobnie jak w apelacji, stara się wykazać, że skazany nie pełnił żadnej aktywnej roli w zdarzeniu i tylko i wyłącznie chciał wyjaśnić sprawę włamania do domu jego rodziców, przez co nie jest możliwe uznanie jego sprawstwa. Chcąc sprawić wrażenie, że to pokrzywdzony sprowokował zajście wskazuje, że był on w tym czasie pod wpływem narkotyków, a czego Sąd nie wziął pod uwagę, skarżący całkowicie pomija obszerny wywód Sądu odwoławczego poświęcony tym zarzutom. Sąd ten podkreślił, że zarysowana w apelacji sylwetka pokrzywdzonego nie wyłącza odpowiedzialności oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu, ani też nie łagodzi i nie usprawiedliwia zachowania oskarżonego w ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy. Przypomnieć należy, że to właśnie skazany T.P. był inicjatorem zajścia i to on prowadząc samochód zajechał drogę samochodowi prowadzonemu przez pokrzywdzonego i to on razem z drugim sprawcą doskoczył do samochodu P.P. Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego, Sąd

odwoławczy odniósł się do wyjaśnień oskarżonego Ł.W. dotyczących próby wyciągania z samochodu pokrzywdzonego przez skazanego, które zostały ocenione w kontekście zeznań świadka A. D., która obserwowała zdarzenie od pewnego momentu i konsekwentnie wskazywała na dwie osoby bijące P.P. Sąd odwoławczy podzielił również ocenę dowodu z zeznań S. F., dziewczyny pokrzywdzonego, która razem z nim przyjechała pod salon gier i widziała początkowy etap zajścia. Ocena dowodów z punktu ich wiarygodności została, zdaniem Sądu odwoławczego, dokonana w granicach określonych w art. 7 k.p.k., a uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera obszerne rozważania na ten temat.

Niezasadnie obrońca skazanego kwestionuje również sposób ustosunkowania się przez Sąd do zarzutów podniesionych w apelacji, a dotyczących oddalenia wniosków o przeprowadzenie eksperymentu, czy też dowodu ze zdjęć P.P., szczególnie że skarżący nie wskazuje w istocie na czym miałyby polegać naruszenie przepisów związanych z kontrolą odwoławczą, a jedynie przytacza treść swojej apelacji oraz treść uzasadnienia orzeczenia. Sąd natomiast wyjaśnił dlaczego uznał za zasadne stanowisko Sądu I instancji, co do braku konieczności przeprowadzenia eksperymentu oraz podkreślił, że dla kwestii odpowiedzialności T.P. nie miała znaczenia postawa życiowa i to czym zajmował się na co dzień pokrzywdzony, bezpodstawne było więc przeprowadzenie w tym zakresie dowodu ze zdjęć P.P.. Odpowiedzialności oskarżonego nie umniejszała także treść opinii biegłego R. na temat szans przeżycia P.P., czy zeznania świadka S. w zakresie dotyczącym ustalenia osoby włamywacza, ponieważ jak stwierdził Sąd odwoławczy, Sąd I instancji rozstrzygnięcie oparł o całokształt materiału dowodowego.

W tym miejscu należy jedynie zauważyć, że uzasadnienie kasacji jest bardzo mało przejrzyste, mało czytelne, zawierające szereg cytatów, bez wyciągania z nich wniosków i bez wskazywania na czym polega naruszenie

prawa przez Sąd Apelacyjny w [...]. Zarzuty podniesione w kasacji, a rozwinięte dodatkowo w jej uzasadnieniu, stanowią w rzeczywistości niedozwoloną, na obecnym etapie postępowania, polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi jeszcze przez Sąd I instancji. Potwierdzeniem tego jest drugi zarzut kasacji rażącego naruszenia prawa karnego materialnego, który został podniesiony czysto instrumentalnie właśnie w zamiarze obejścia zakazu kwestionowania w kasacji ustaleń faktycznych.

Obrońca skazanego zakreślając zakres zaskarżenia kasacją wyroku Sądu odwoławczego wskazał również na punkt IV i V wyroku, jednakże nie sformułował żadnego zarzutu kasacyjnego w tym zakresie, a jedynie w uzasadnieniu kasacji poświęcił temu zagadnieniu kilka zdań, z których wynika, że obrońca skazanego niezbyt uważnie zapoznał się z treścią uzasadnienia Sądu odwoławczego lub też w sposób instrumentalny podaje informacje, które w żadnym wypadku z niego nie wynikają. Należy podkreślić, że podobna sytuacja wystąpiła na etapie postępowania apelacyjnego. Obrońca w apelacji nie sformułował również żadnego zarzutu dotyczącego kosztów, natomiast w uzasadnieniu stwierdził, że szczególną dolegliwością było obciążenie oskarżonego kosztami w oparciu o art. 633 k.p.k. w częściach równych, równocześnie odwołując się do orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Krakowie dotyczącego ustalenia solidarnego charakteru ponoszenia kosztów procesu, a następnie wniósł o obniżenie wysokości zasądzonych kosztów odwołując się do zasady słuszności.

Odnosząc się do tego zagadnienia należy podkreślić, że orzeczenie Sądu odwoławczego w zakresie kosztów procesu jest słuszne i w sposób prawidłowy i obszerny uzasadnione. Sąd ten zauważył, że Sąd I instancji rozliczając koszty według zasady słuszności określonej w art. 633 k.p.k., nie mógł faktycznie automatycznie podzielić kwoty na części w wysokości po 1/5 wobec T.P. oraz P. R. i K.G., ale powinien rozważyć i uzasadnić czy i

dlaczego pozostali dwaj oskarżeni muszą ponieść koszty w takiej części jak T.P. w diametralnie innej sytuacji procesowej ocenianej przez pryzmat zarzutów. Przypomnieć należy, że Ł.W. został zwolniony przez oba Sądy od ponoszenia kosztów sądowych. Uznając więc za zasadne apelacje obrońców P. R. i K.G. zmienił zaskarżony wyrok w tym zakresie poprzez obciążenie tych oskarżonych kosztami sądowymi w częściach na nich przypadających (punkt I ppkt 5 wyroku). Zmiana ta nie została w ogóle zauważona przez skarżącego, który wyraża obawy co do możliwości skorygowania błędnie zasądzonych kosztów, wobec utrzymania w mocy w tym zakresie wyroku.

Sąd Apelacyjny uznał również, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji wobec T.P., od którego zasądzono kwotę 20.260,30 zł, w tym 300 zł opłaty, co stanowiło 1/5 części wszystkich kosztów postępowania, jest prawidłowe. Sąd ten podkreślił, że mimo iż prawidłowo zastosowana zasada słuszności, która została przyjęta przez Sąd I instancji, dawała podstawę do obciążenia oskarżonego kosztami w znacznie wyższej kwocie, to brak apelacji na jego niekorzyść, stanowił przeszkodę do zmiany wyroku w tym zakresie na jego niekorzyść. Sąd ten wskazał przykładowo kilka czynności, związanych bezpośrednio tylko z tym oskarżonym, przeprowadzenie których przekraczało znacznie koszty zasądzone od oskarżonego.

Całkowicie niezrozumiałe jest też twierdzenie skarżącego, że *Sąd Apelacyjny zmienił zasadę zasądzania kosztów postępowania odwoławczego obciążając T.P. pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w części mu przypadającej, jednocześnie zwalniając oskarżonych W., R. i G. od kosztów za drugą instancję i nie uzasadnił jakie okoliczności zadecydowały o nierównym rozdzieleniu kosztów.* Odnosząc się do tych twierdzeń należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny nie zmienił zasady, a jedynie z uwagi na nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego, w oparciu o przepis art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zasądził od T.P. opłatę w kwocie 300 zł oraz

obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w części mu przypadającej. Sąd ten był również uprawniony do tego, aby pozostałych trzech oskarżonych zwolnić od kosztów sądowych za drugą instancję (pkt VI wyroku). Wprawdzie w wyroku ani w uzasadnieniu nie wskazał ani podstawy prawnej tego rozstrzygnięcia, ani też nie podał jego powodów, to należy podkreślić, że obrońca T.P. nie ma jakiegokolwiek podstawy prawnej do kwestionowania tej decyzji, szczególnie w sytuacji gdy skazany ten został obciążony kosztami w części mu przypadającej, a nie kosztami również przypadającymi na pozostałych oskarżonych, a więc nie można w żadnym wypadku twierdzić, że doszło do nierównego rozdzielania kosztów. Brak również podstaw, w tym układzie procesowym, do kwestionowania orzeczenia Sądu odwoławczego o zasądzeniu od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego T.P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k.